

# Roman Prokopiuk

---

## Uwagi do wojny polsko-rosyjskiej 1920 r.

---

Słupskie Studia Historyczne 6, 135-136

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Roman Prokopiuk**

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

## **UWAGI DO WOJNY POLSKO-ROSYJSKIEJ 1920 R.**

W nawiązaniu do analizy wydarzeń związanych z wojną polsko-bolszewicką dodać należy, że w lipcu 1920 r. w belgijskiej miejscowości Spa trwała konferencja państw Ententy. Państwa tej koalicji zgodziły się 10 lipca pośredniczyć w rozmowach pokojowych Polski z Rosją, pod warunkiem zaakceptowania przez polskiego premiera Grabskiego wycofania wojsk polskich za proponowaną linię angielskiego ministra spraw zagranicznych lorda Curzona, oraz zastosowanie się Polski do decyzji w sprawie Galicji Wschodniej, Litwy, Gdańska i Cieszyna. Premier Grabski podpisał umowę na warunkach Ententy, lecz gdyby Rosja odmówiła uznania rozejmu i nie wstrzymała działań wojennych, to państwa sprzymierzone miały udzielić Polsce pomocy w obronie jej niepodległości. Umowa nie weszła w życie z powodu odrzucenia jej przez bolszewików, którzy chcieli przenieść spór z Polską na płaszczyznę dwustronną, mając obietnicami oddania Polsce większych terenów niż koalicja<sup>1</sup>.

Drugim ważnym faktem była sprawa działania wywiadu rosyjskiego, który nie odkrył przygotowań polskich do kontrofensywy znad Wierpra oraz całego przegrupowania wojsk polskich. Trzeba tutaj dodać, iż 13 sierpnia żołnierze rosyjscy znaleźli przy zabitym pod Dubienką mjr Drojowskim rozkaz Naczelnego Wodza o działaniach polskich. Jednak Tuchaczewski jak i jego sztab zlekceważył ten rozkaz, uważając go za podstęp<sup>2</sup>.

Godne uwagi było jedno z działań Frontu Południowo-Zachodniego wojsk rosyjskich. Dowódcy tego frontu liczyli na duże zdobycze we Lwowie, dlatego nie wykonywali rozkazów Tuchaczewskiego, wskutek czego odsłonięte zostało południowe skrzydło Rosjan atakujących War-

szawę. To Stalin, jako członek Rady Wojennej Frontu Południowo-Zachodniego, zdołał nakłonić dowódcę tego Frontu do zignorowania rozkazów o dalszym marszu na Warszawę<sup>3</sup>.

Warto też nadmienić o uformowaniu atakujących wojsk Tuchaczewskiego. Były one ułożone w tzw. schody, co znacznie ułatwiło kontaktowanie się oddziałom polskim w odpowiednim kierunku, podczas zwycięskiej bitwy warszawskiej. Wojska rosyjskie miały bardzo słabe centrum, to samo dotyczyło Frontu Południowo-Zachodniego z silnie odsłoniętym lewym skrzydłem.

Trzeba również wspomnieć, iż w czasie walk o Warszawę trwał bojkot pomocy z Europy Zachodniej dla Polski przez robotników, którzy wierzyli rosyjskiej propagandzie. Przykładem takiej postawy były strajki dokerów w Anglii, blokada kolejowa w Czechosłowacji i w Niemczech.

Ostatnią sygnalizowaną tu sprawą były błędy polskich dowódców. Przykładem są – operacja kijowska i nieudana próba rozbicia 12. Armii rosyjskiej; podjęcie walk o Kijów przez Rydza-Śmigłego w czasie, gdy Rosjanie prowadzili już dość zmasowaną ofensywę, a wojska polskie wycofywały się na zachód; spóźnione próby obrony na Niemnie i w Grodnie oraz Wilnie, co pozwoliło zdobyć te pozycje wcześniej przez Armię Czerwoną<sup>4</sup>.

## Przypisy

1. L. Wyszczelski, *Wojna o Kresy Wschodnie*, s.63.
2. L. Wyszczelski, *Warszawa 1920*, s.74.
3. G. Łukowski, B. Polak, M. Wrzosek, *Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920*, s.109.
4. T. Krząstek, *Wojna polsko-rosyjska 1919-1920*, s.26.